

ks. Janusz Królikowski¹

UNIWERSYTET PAPIESKI JANA PAWŁA II W KRAKOWIE

WYDZIAŁ TEOLOGICZNY SEKCJA W TARNOWIE

Poszukiwania „optymalnego” tekstu Biblii w XIII wieku

„Pociechę bowiem swoją mamy w księgach świętych, które są w naszych rękach” (1 Mch 12, 9). Chociaż chrześcijaństwo nie jest „religią księgi” w potocznym rozumieniu tego określenia, to jednak księga Pisma Świętego stanowi jej oparcie, program i kryterium weryfikujące. Dlatego też w ciągu wieków zawsze starannie dbano o to, by tekst biblijny był odpowiednio przechowywany i przekazywany. W sposób szczególny ta troska wyraża się dzisiaj w specjalnej dziedzinie nauk biblijnych, którą jest krytyka tekstu. Choć ma ona metrykę bardzo niedawną, to jednak ma długą prehistorię. W tym miejscu zamierzamy zwrócić uwagę na to, w jaki sposób właściwie ona stopniowo się wyłoniła i jakie były jej pierwsze rezultaty.

Przemiany średniowieczne

W społeczeństwie i w kulturze w XIII wieku, jak dobrze wiadomo, dokonały się głębokie przemiany i przewartościowania, które bardzo szybko nabrały charakteru strukturalnego, a tym samym także takiego znaczenia, że do

¹ Ks. dr hab. Janusz Królikowski – profesor Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, od roku 2014 dziekan Wydziału Teologicznego Sekcja w Tarnowie Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. W latach 1991–1996 studiował teologię na uczelniach rzymskich: Papieskim Uniwersytecie Świętego Krzyża (doktorat 1995), Papieskim Instytucie Wschodnim, Instytucie Św. Tomasza przy Uniwersytecie „Angelicum”. W roku 2003 habilitował się w zakresie teologii dogmatycznej w Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. W latach 1996–2009 wykładał teologię w Papieskim Uniwersytecie Świętego Krzyża w Rzymie, a od roku 1997 wykłada teologię dogmatyczną w Wydziale Teologicznym Sekcja w Tarnowie. Od roku 2010 wykładowca mariologii w Instytucie Maryjno-Kolbiańskim „Kolbianum” w Niepokalanowie. Członek Polskiego Towarzystwa Mariologicznego, Towarzystwa Teologów Dogmatyków, Polskiego Towarzystwa Teologicznego Oddział w Tarnowie, członek zwyczajny Międzynarodowej Papieskiej Akademii Maryjnej w Rzymie.

dzisiaj stanowią stały element zachodniego systemu społecznego i kulturowego². W XI i XII wieku Kościół posiadał niemal monopol na pisemne formułowanie i przekazywanie poznania, doświadczenia i myśli. Od wczesnego średniowiecza to, co kulturowe, i to, co religijne, dopełniało się wzajemnie, a także utożsamiało się ze sobą. Łacińskie określenie *clericus* oznaczało „duchownego”, oczywiście o różnych stopniach święceń, a także „osobę wykształconą”. W wiekach XI–XII wieku klasztory pełniły prawie wyłączną rolę kulturową³. Ta sytuacja zmieniła się dość wyraźnie w drugiej połowie XII wieku, gdy miejsca i sposoby opracowania i przekazywania wiedzy uległy głębokim zmianom. W rezultacie nastąpiły zmiany także w podejściu do Biblii i do studiów biblijnych; Biblia wyszła z klasztoru i weszła do szkoły, gdzie tekst święty stał się materia studiów i nauczania. Mnichom przybyła mocna konkurencja, a następnie zostali oni w znacznym stopniu zastąpieni w studiach biblijnych przez inne kategorie duchownych. W międzyczasie pojawiło się zapotrzebowanie na wychowanie. Na pierwszym miejscu rolę tę wzięli na siebie kanonicy regularni, a następnie także duchowni świeccy.

Dokonywało się to wszystko przede wszystkim w Paryżu za sprawą założenia, rozwoju i rozmachu kolegium św. Wiktora, założonego w 1108 roku przez Wilhelma z Champeaux (ok. 1070–1122), ekskanonika i dyrektora szkoły Notre-Dame⁴. Pojawiła się dynamiczna instytucja, która szybko osiągnęła wysoki prestiż i zaczęła oddziaływać na całą ówczesną Europę chrześcijańską od Italii po Skandynawię. Wraz ze szkołą Sainte-Geneviève, którą zakupił i zreformował, kolegium stało się jednym z najbardziej renomowanych centrów kultury i nauczania, w którym wyróżnili się egzegeci, teologowie i mistrzowie duchowi; wśród nich należy wymienić Hugona, Andrzeja i Ryszarda z opactwa św. Wiktora. W dziedzinie studiów biblijnych wprowadzili oni znacznie odnowiony sposób podejścia do Biblii⁵.

W kulturze XIII wieku utrwaliło się pierwszeństwo, jakie w poprzednim wieku zaczęły szybko zyskiwać szkoły, a centra klasztorne stopniowo traciły

² Por. A. Vauchez, *Kościół i kultura: zmiany i napięcia*, [w:] *Ekspansja Kościoła rzymskiego 1054–1274*, red. A. Vauchez, Warszawa 2001, s. 365–383 (Historia Chrześcijaństwa. Religia – Kultura – Polityka, 5); G. Penco, *La Chiesa nell'Europa medievale*, Casale Monferrato 2003, s. 125–230.

³ Por. P. Riché, *Écoles et enseignements dans le Haut Moyen Âge*, Paris 1989².

⁴ Por. R. Majeran, *Wilhelm z Champeaux*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 20, Lublin 2014, kol. 617–618.

⁵ Por. B. Smalley, *The study of the Bible in middle ages*, Oxford 1984³, s. 112–195.

na znaczeniu. Od początku rozwinęły się wielkie uniwersytety, co miało daleko idące konsekwencje dla opracowania i propagowania wiedzy w społeczeństwie chrześcijańskim tamtego czasu. Coraz wyższą rangę społeczną zaczęli tym samym zyskiwać intelektualiści⁶. Zakony mendykanckie, przede wszystkim dominikanie i franciszkanie, odegrały wpływową rolę za pośrednictwem swoich domów studiów (*studia*), najpierw włączonych do uniwersytetów, a potem oddzielonych od nich. W ostatnich dziesięcioleciach XII wieku mistrzowie, którzy nauczali w szkołach i ich uczniowie, w coraz większej liczbie, przekształcali się w *universitas* – słowo to wtedy oznaczało stowarzyszenie, które gromadziło członków tego samego zawodu. W Paryżu działała *universitas magistrorum et scholarium*. Na początku uniwersytet paryski zyskał najwyższe znaczenie spośród ówczesnych uniwersytetów, przede wszystkim za sprawą rozwijających się tam wszechstronnych studiów teologicznych, otrzymując wsparcie papieskie i zajmując pierwszorzędną pozycję w Kościele dzięki aktywnemu włączeniu się w obronę ortodoksji⁷.

W takim kontekście studium Biblii weszło na uniwersytet. Ten sam proces w dużym stopniu objął także produkcję tekstów Biblii. Nastąpiło w tej dziedzinie przejście od rzemiosła lokalnego w skryptorium klasztornym do całkowicie nowego systemu produkcji miejskiej, scentralizowanej, a także mającej charakter komercyjny. Egzegeza nabrała charakteru uniwersyteckiego i stała się czymś innym, niż dotąd była w klasztorze. Nastąpiła jeszcze jedna ważna zmiana, a mianowicie *sacra pagina, scriptura sacra* i *theologia*, które w latach 1235–1240 stanowiły jeszcze zasadniczo jedną organiczną całość, uległy rozdzieleniu. Biblia i teologia stały się przedmiotem badania ze strony dwóch różnych dyscyplin, a teologia rozwinęła się jako dyscyplina naukowa o pierwszorzędnym znaczeniu⁸. Egzegeza monastyczna, zdominowana przez komentarze patrystyczne, ustąpiła miejsca metodzie scholastycznej, która zaczęła pokazywać nowe sposoby korzystania z Biblii oraz nowe możliwości wykorzystania osiągniętych rezultatów.

Biblia została więc wyraźnie objęta zachodzącymi przemianami kulturowymi, w związku z czym także mistrzowie i studenci musieli nią w jakiś

⁶ Por. J. Le Goff, *Inteligencja w wiekach średnich*, tłum. E. Bąkowska, Warszawa 1997.

⁷ Por. A. Vauchez, A. Parravicini Bagliani, *Rozwój uniwersytetów i teologii scholastycznej*, [w:] *Ekspansja Kościoła rzymskiego*, s. 659–676.

⁸ Por. U. Köpf, *Die Anfänge der theologischen Wissenschaftstheorie im 13. Jahrhundert*, Tübingen 1974.

sposób dysponować, przede wszystkim w Paryżu, gdzie ich liczba nieustannie wzrastała. Udawała się tam niemal cała Europa, aby nauczać albo aby studiować. Pojawiła się pilna potrzeba przyspieszenia produkcji Biblii, by jej tekst mógł służyć celom akademickim. Odwołano się do pracy księgarzy-wydawców – *stationarii* (różnych od *librarii* czyli księgarzy-sprzedawców) – upoważnionych przez uniwersytet, którzy okazali się bardzo czynni i sprawni w realizacji powierzonego im zadania. Zgromadzono środki techniczne, personel i zasoby finansowe konieczne dla szybszego pomnożenia liczby egzemplarzy i obniżenia kosztów produkcji. Kontynuowano, oczywiście, produkcję luksusowych egzemplarzy Biblii, bardzo kosztownych, ale równocześnie pojawiły się i zaczęły zyskiwać na znaczeniu Biblie podręczne, przeznaczone przede wszystkim dla studentów i biedniejszych mistrzów. Nie należy zapominać, że pojawiły się także prawdziwe instytucje komercyjne charakterystyczne dla tej epoki, tworzące właściwy rynek Biblii. Także głęboko zmieniony i dynamicznie odnawiający się Kościół wniósł swój wkład w proces popularyzowania Biblii – kładziono nacisk na rozwój nowych działań duszpasterskich, wśród których decydującą rolę odgrywało przepowiadanie, a wędrowni kaznodzieje pilnie potrzebowali wygodnych i podręcznych Biblii. Studia biblijne ze swej strony potrzebowwały nowych narzędzi i jednym z nich, a właściwie najważniejszym, stała konkordancja słowna Pisma Świętego, gdyż do tego czasu zadowalano się konkordancjami tematycznymi. W tym celu stało się konieczne opracowanie systemu odniesień połączonego z odpowiednio przystosowanym systemem klasyfikacji i grupowania słów. Pierwsza z takich konkordancji była dziełem dominikanów z klasztoru św. Jakuba w Paryżu, podjętym z inicjatywy wybitnego egzegety Hugona z Saint-Cher (†1263)⁹.

W związku ze zmianami formy zewnętrznej Biblii, w ciągu XIII wieku uległ również zmianie układ ksiąg. Na ogół Biblie w tamtym czasie były kompletne i w jednym woluminie. Od poprzedniego wieku słowo *biblia* (w liczbie pojedynczej) było używane w sensie wyróżniającym, ale teraz dążono do znormalizowania tekstu Biblii, redukując jej zawartość, na ile to możliwe, do tego, co było dla niej właściwe. Stopniowo rezygnowano z rozmaitych „suplementów” dołączanych do tekstu biblijnego, na przykład wykazu rozdziałów i wskazówek treściowych; upowszechnił się nowy system

⁹ Por. M. Zahajkiewicz, *Hugon z Saint-Cher*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 6, Lublin 1993, kol. 1291–1292.

podziału na rozdziały wprowadzony przez Stephana Langtona (1150/55–1228)¹⁰. Biblia zrobiła wielki krok w osiągnięciu dojrzałości, otwierającej przed nią nową erę.

Biblia na Uniwersytecie Paryskim

Wraz ze zmianami w formie zewnętrznej i z niektórymi modyfikacjami w układzie wewnętrznym pojawiło się pytanie o konkretny tekst Biblii. Zachowały się liczne manuskrypty Biblii pochodzące z XIII wieku. Ich analiza pokazuje, że zarówno układ poszczególnych ksiąg biblijnych, jak i konkretne teksty biblijne zawierają wiele rozbieżności, chociaż są one mniejsze niż w wcześniejszym okresie. Niekiedy usiłuje się w tym fakcie widzieć element o największym znaczeniu i główną nowość XIII wieku w dziejach Biblii łacińskiej. Wiadomo, że rozwój produkcji oraz rozpowszechnienie Biblii poszerzyło zasięg jej oddziaływania. Wielkie znaczenie miał rozwój studiów oraz wprowadzony nowy typ duszpasterstwa. Tymczasem jednak niepodzielnie panował kopista. W Paryżu wydarzeniem o pierwszorzędnym znaczeniu stało się powstanie wyspecjalizowanej księgarni, która funkcjonowała jako dom wydawniczy przy młodym uniwersytecie, chociaż nie można wykluczyć, że sami profesorowie uniwersytetu paryskiego celem podniesienia poziomu nauczania i jego uporządkowania domagali się ujednoliconego tekstu biblijnego.

Na końcu XIX i na początku XX wieku mówiono o tak zwanym „tekście paryskim” lub „Biblii paryskiej” jako tekście opracowanym około 1230 roku (księgarze mieli opłacić duchownych, aby przygotowali i zrealizowali tę edycję). Badania prowadzone w ubiegłym wieku nad zachowanymi egzemplarzami Biblii, pochodzącymi przede wszystkim z północnej Francji i z samego Paryża, doprowadziły do zrewidowania tej perspektywy¹¹. Wykazano, że opiera się ona zasadniczo na polemicznej opinii Rogera Bacona¹², wyrażonej w *Opus minus*: „Jakieś czterdzieści lat temu w Paryżu liczni krótkowzroczni teologowie i jeszcze liczniejsi księgarze (*stationarii*) wskazali

¹⁰ Por. S. Ernst, *Stephan Langton*, [w:] *Lexikon für Theologie und Kirche*, Freiburg–Basel–Wien 2006, kol. 965–966.

¹¹ Por. L. Light, *Versions et révisions du text biblique*, [w:] *Le Moyen Âge et la Bible*, ed. P. Riché, G. Lobrichon, (Bible de tous les temps, 4), Paris 1984, s. 55–94.

¹² J. Łopat, *Leksykon postaci franciszkańskich z XIII i XIV wieku*, Niepokalanów 2011, s. 763–771.

ten tekst jako wzorcowy (*exemplar*). Chodzi o ludzi niewykształconych i żonatych, mało skrupulatnych i niezdolnych do oceny autentyczności tekstu świętego; opublikowali oni manuskrypty poważnie uszkodzone, a tłum kopistów dodał do uszkodzeń dużą liczbę zmian. Teologowie naszego czasu nie mogli więc mieć dostępu do oryginałów i na początku musieli zaufać księgarzom”.

Nieco wcześniej Bacon stwierdził, że tekst wzorcowy, którym „powszechnie” posługiwano się w jego czasach był „skrajnie zepsuty” („textus... corruptus horribiliter in exemplari vulgato”). Wydaje się, że Bacon uważa za tekst wzorcowy wersję oficjalną przyjętą przez teologów paryskich – *exemplar Parisiense* – jak go nazywa w *Opus maius*. Jest to *exemplar*, który zdecydowanie przeciwstawia egzemplarzowi uważanemu za autentyczną tradycję, którą można jeszcze wysledzić w manuskryptach „obecnych w klasztorach i które nigdy nie były komentowane ani zepsute”. Świadcstwo pochodzi z około 1270 roku, czterdzieści lat po faktach, o których tutaj mowa, a ponadto nie pochodzi od bezpośredniego świadka opracowania tego egzemplarza. Autor jest pod wpływem poglądów przyjmowanych w chwili, w której pisze, i odnosi się do metod korekty, jakie wówczas były stosowane. Można przypuszczać, że określenie *exemplar Parisiense* jest dość łatwo zrozumiałe dla współczesnych.

Po pierwszych dziesięcioleciach XIII wieku sytuacja uległa zmianie, a pierwsze trzydziestolecie jest okresem przejściowym. Istnieje wielka liczba typów Biblii, ale zarazem wyłania się coś nowego. Dokonuje się przekształcenie starej Biblii monastycznej z XII wieku w nową Biblię należącą już do XIII wieku, przeznaczoną przede wszystkim dla szkoły, jak pokazują wyraźnie niektóre kompletne Biblie z lat 1200–1230 w jednym woluminie, pochodzące z południowej Francji. Stanowią one jednorodną rodzinę manuskryptów wywodzących z tego samego regionu, prawdopodobnie z Paryża, ale nie z tego samego ośrodka produkcyjnego. Wydaje się, że pojawił się wówczas nowy typ Biblii, ale nie miał on jeszcze prawdziwej jednorodności fizycznej, estetycznej i tekstualnej. Należy zwrócić uwagę na dwie nowości, które znajdujemy w ówczesnych egzemplarzach Biblii: zmniejszenie wielkości liter i powierzchni zapisanej oraz poszerzenie marginesów. Chociaż układ ksiąg i prologów pozostaje bardzo zmienny, proces prowadzący do określonego typu Biblii został już wyraźnie zapoczątkowany. Po 1230 roku proces zmierzający w kierunku większej spójności i harmonii tekstu biblijnego nie został zatrzymany. Utrwały się wyraźne, a także nieodwracalne zmiany,

na przykład podział na rozdziały oraz obecność glos hebrajskich, które umieszczano prawie wszędzie. Analogiczny proces następował odnośnie do układu ksiąg. W tych okolicznościach pojawiła się Biblia podręczna i zdecydowanie wzrosła liczba manuskryptów, a więc rozpowszechniły się te elementy charakterystyczne, które wraz z Baconem zaczęły się nazywać *exemplar Parisiense* lub *Biblia Parisiensis*, chociaż nie było to zjawisko wyłącznie paryskie. W drugiej połowie XIII wieku pojęciu Biblii (*biblia* w języku łacińskim) zaczęła po raz pierwszy odpowiadać adekwatna rzeczywistość, to znaczy „monument” literacki – wytworzony dla szkoły i w celach komercyjnych – organiczny i jednorodny, opracowany zgodnie z przyjętymi zasadami. Bez względu na to, jaka była jakość tekstu, Biblia osiągnęła prawdziwą dojrzałość literacką, a tym samym zaczęła po prostu istnieć, zarówno rzeczowo, jak i nominalnie.

Powracając do Rogera Bacona, od końca XIX wieku rozmaici uczeni starali się wyjaśnić genezę tego, co nazwali „tekstem paryskim” Biblii łacińskiej¹³. Pojawiły się rozmaite hipotezy, różniące się jednak w wyjaśnieniach genezy i natury tej wersji. Na początku zakładano, że jest to dzieło grupy kopistów, „księgarzy” i mistrzów paryskich wezwanych do opracowania tekstu, będącego wersją normatywną dla uniwersytetów. Mieli oni wypracować tekst „pełniejszy” (*plenior*), jak mówili niektórzy teologowie. Według innych natomiast badaczy grupa specjalistów paryskich miała wybrać jeden manuskrypt, który po wprowadzeniu poprawek miał stać się *exemplar*, czyli „wzorem paryskim”. Później starano się wykazać, że Biblia uniwersytetu paryskiego wywodziła się zasadniczo z Biblii Alkuina, chociaż są w niej obecne także wpływy innych autorów. Stwierdzono w końcu, że tekst zwany paryskim różnił się przede wszystkim nowymi lekcjami, a w nim fundamentalne znaczenie uzyskała *Glossa ordinaria* z XII wieku¹⁴. W szkołach w XII i na początku XIII wieku wykorzystywano wyłącznie Biblię opatrzoną glosami; została ona wykorzystana jako tekst normatywny na przykład w *Sentenciach* Piotra Lombarda dla teologii, a zarazem był to tekst „szkolny” wybrany przez księgarzy. Zagadnienie zasługuje na uwagę, ponieważ Biblie opatrzone glosami odegrały ważną rolę w procesie, który doprowadził do opracowania Biblii o charakterze względnie jednorodnym, najpierw paryskiej

¹³ Por. J. Łopat, *Leksykon postaci franciszkańskich...*, s. 77–80.

¹⁴ Por. L. Smith, *The Glossa ordinaria. The making of a medieval Bible commentary*, Leiden 2009.

(francuskiej), a potem europejskiej. Należy przypomnieć, że już z końcem XII wieku glosa została uznana za klasyczny zestaw najbardziej znaczących interpretacji Biblii, w dużej części pochodzenia patrystycznego¹⁵. Tekst biblijny był umieszczony na kolumnie centralnej, napisany był większymi literami, a na marginesach po lewej i prawej stronie były wpisane „glosy” odpowiednio do paragrafów oddzielonych jeden od drugiego. Krótkie uwagi były umieszczane między wierszami kolumny centralnej, bezpośrednio nad wyjaśnianymi słowami. Wszystkie glosy były pisane mniejszymi literami.

Żadna z przypomnianych hipotez nie jest wystarczająca do wyjaśnienia postawionego zagadnienia. We wszystkich jest coś słusznego, szczególnie w tej, która podkreśla znaczenie Biblii zaopatrzonej w glosy. Należy także pamiętać, że wszystkie przywołane hipotezy są jakoś zależne od ostrej krytyki zaprezentowanej przez Bacona, sytuując się, w większym bądź mniejszym stopniu, w jej kontekście. W tekście paryskim należy widzieć odzwierciedlenie pracowitego i trudnego procesu formowania się tekstu biblijnego, który – nawet jeśli nie zmierzał w jednoznacznie określonym kierunku – okazał się bardzo owocny dla wypracowania „optymalnego” tekstu Biblii.

Mistrzowie lub teologowie, którzy być może domagali się tekstu jednolitego, a może nawet jedynego, musieli szybko stwierdzić liczne i poważne braki takiej czy innej wersji, którą dysponowali bądź którą wypracowali. Podjęli się wówczas skorygowania tych wersji, przede wszystkim przez zastosowanie w tekście adnotacji. Taką genezę mają słynne średniowieczne *correctoria*, czyli „poprawki”¹⁶. Chodziło o aparat krytyczny na marginesie tekstu biblijnego, ale doszło także do powstania zbiorów rozmaitych wariantów, biorąc za punkt odniesienia przyjęty tekst, różny co do metody opracowania i co do osiągniętych rezultatów. Na tym polegał aparat krytyczny przygotowany do przejrzania tekstu zwanego *vulgatus*. Pozwalał on zweryfikować lub usunąć glosy oraz ustalić, na ile to możliwe, tekst oryginalny trzymający

¹⁵ Por. C. F. R. De Hamel, *Glossed books of the Bible and the origins of the Paris booktrade*, Woodbridge-Dover 1984; G. Lobrichon, A. Mary, *Une nouveauté: les gloses de la Bible*, [w:] *Le Moyen Âge et la Bible*, s. 95–114; E. A. Matter, *The church fathers and the Glossa ordinaria*, [w:] *The reception of the church fathers in the West: from the Carolingians to the Maurists*, ed. I. D. Backus, Leiden 1997, s. 83–111.

¹⁶ Por. G. Dahan, *Un correctoire biblique de la seconde moitié du XIII^e siècle*, [w:] *La Bibbia del XIII secolo: storia del testo, storia dell'esegesi. Convegno della Società Internazionale per lo Studio del Medioevo Latino (SISMEL)*. Firenze, 1–2 giugno 2001, a cura di G. Cremscoli, F. Santi, Firenze 2004, s. 113–153.

się zasadniczo wersji św. Hieronima. Zamierzano dojść do tekstu normalnego, odwołując się w koniecznych przypadkach do tekstu hebrajskiego (Stary Testament) i do tekstu greckiego (Nowy Testament), nie pomijając równocześnie lekcji ojców. Na uniwersytecie paryskim ufano w tej dziedzinie mistrzom dominikańskim i franciszkańskim. Tak poprawiony tekst stanowił bezpośrednie przygotowanie do opracowania tekstu wykorzystanego potem w edycjach nowożytnych. Gutenberg skorzystał z niego w 1452 roku, gdy przygotowywał pierwszą drukowaną wersję Biblii. Wśród dominikanów zasłużoną sławę zyskał wspomniany wyżej Hugon z Saint-Cher. Jego praca wykroczyła poza prostą rewizję tekstu; porównał on Biblię paryską z oryginalnymi lekcjami tekstu hebrajskiego i tekstu greckiego, aby w końcu dojść do nowej wersji (zachowało się osiem manuskryptów tej wersji). Bacon, zwolennik starej Biblii monastycznej, nazwał tę wersję „najgorszą z zepsutych, destrukcją tekstu Bożego”. Inni franciszkanie nie szczędzili podobnych uwag – można wspomnieć działalność Gerarda z Hojo, ucznia Bacona i zwolennika jego tezy¹⁷. Opierał się on na głównie na starych manuskryptach łacińskich i na „lekcjach” ojców; odwoływał się również do tekstów oryginalnych, ale tylko wtedy, gdy źródła autorytatywne nie zgadzały się ze sobą. Jest on autorem rewizji „egzemplarza paryskiego”, w którym wprowadzone korekty umieścił w przypisach na marginesie.

Prace nad tekstem dawały także okazję do refleksji teoretycznych, zarówno we wprowadzeniach, jak i w zastosowanych poprawkach, w których dyskutuje się szczegóły przekazu prezentowanego w tekście. Bardzo ciekawym wątkiem tego procesu są kontakty uczonych chrześcijańskich z żydowskimi uczonymi w Piśmie¹⁸. W poszukiwaniu „dobrego” tekstu powróciła stara i fundamentalna zarazem kwestia, a mianowicie – za jaką prawdą opowiedzieć się w tekście biblijnym: *veritas Hebraica* czy *veritas Hellenica*? Dominikanie i franciszkanie, stojący po dwóch stronach barykady, nawiązują tym samym do debaty toczonej już kilka wieków wcześniej między św. Hieronimem i św. Augustynem¹⁹. Stawiała w ten sposób pierwsze kroki krytyka tekstu, a jej pionierem stał się Nicolaus Maniacoria²⁰. Wcześniej,

¹⁷ Por. J. Łopat, *Leksykon postaci franciszkańskich...*, s. 338.

¹⁸ Por. G. Dahan, *Les intellectuels chrétiens et les Juifs au Moyen Âge*, Paris 1990.

¹⁹ Por. C. White, *The correspondance (394–419) between Jerome and Augustine of Hippo*, New York 1990.

²⁰ Por. V. Peri, *Nicola Maniacoria: un testimone della filologia romana del XII secolo*, „Aevum” 41 (1967), s. 67–90; V. Peri, *Nihil in Ecclesia sine causa. Note di vita liturgica romana nel XII*

oczywiście, na tym polu zaznaczył się już Kasjodor (ok. 484–580), czego liczne ślady znajdujemy w jego komentarzach biblijnych²¹.

Dalsze losy tekstu biblijnego

Co działo się z Biblią łacińską między XIV wiekiem a połową wieku XVI, którego symbolem pozostaje Sobór Trydencki i zapoczątkowane przez niego przemiany religijne i kulturowe, obejmujące także przygotowanie nowego tekstu Biblii? Bez względu na to, że Biblia paryska i Biblie pokrewne odniosły sukces, nadal krążyły manuskrypty, w których mieszały się różne tradycje tekstualne. Początkowo zjawisko korektorów i rezultatów ich prac, czyli *correctoria*, nie były powszechnie wykorzystywane, chociaż wszyscy zdawali sobie sprawę, że używane teksty Biblii pozostawiały wiele do życzenia. Niektórzy erudyci znający język pomagali sobie tekstem hebrajskim. Wyróżnił się wśród nich Piotr z Ailly (1351–1420)²², wyjątkowa postać na uniwersytecie paryskim, który opowiadał się za przyjęciem wersji Biblii św. Hieronima, zwalczając opinię Bacona. W 1378 roku opublikował rozprawę *Epistola ad novos Hebreos*, w której utrzymywał, że wersja Hieronima jest po prostu nienaganna, przypominając ponadto, że od samego początku cieszyła się ona uznaniem w Kościele. Później, w *Apologeticus Hieronymianae versionis*, zdecydowanie domagał się, aby uniwersytet paryski podjął się korekty używanych egzemplarzy Biblii, ale jego dobrze uzasadniony postulat nie spotkał się z uznaniem i jego dzieło nie zostało uwzględnione.

Biblia św. Hieronima lub uważana za taką stopniowo traciła na znaczeniu, mimo swojego wielowiekowego uznania. Coraz częściej odwoływano się do języka hebrajskiego i greckiego oraz podejmowano nowe tłumaczenia, oczywiście na język łaciński, w oparciu o teksty oryginalne, którym dawano pierwszeństwo. Wszystko to odbywało się za przyzwoleniem wysokich autoritetów kościelnych. Kardynał angielski Adam Eaton (†1397) przetłumaczył z hebrajskiego Stary Testament, z wyjątkiem Psalmów, a na zlecenie papieża Mikołaja V (1447–1455) włoski erudyta Giannozzo Manetti (1396–1459)

secolo, „Rivista di Archeologia Cristiana” 50 (1974), s. 249–265.

²¹ Na temat genezy krytyki tekstualnej por. G. Dahan, *La critique textuelle dans les correctoires de la Bible du XIII^e siècle*, [w:] *Langages et philosophie: hommage à Jean Jolivet*, ed. A. de Libera, A. Elamrani-Jamal, A. Galonnier, Paris 1997, s. 365–392.

²² Por. M. Maciołek, *Piotr z Ailly*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 15, Lublin 2011, kol. 664–665.

podjął się tłumaczenia całej Biblii, choć zdołał dokonać tylko tłumaczenia Nowego Testamentu i części Psalmów²³.

W pierwszych dziesięcioleciach XVI wieku protestanci i katolicy korygowali tradycyjną Biblię łacińską, sięgając do tekstów oryginalnych i przygotowali jej nowe wersje: protestanci w Norymberdze (1522) i w Wittenberdze (1529); katolicy w Kolonii (1527), w Wiedniu (1529, a następnie w 1542). W tym samym okresie rozpowszechniały się wersje Biblii oparte bezpośrednio na tekście hebrajskim i greckim. Felice z Prato, nawrócony Żyd, dokonał tłumaczenia Psalmów w oparciu o tekst hebrajski (1515), Erazm z Rotterdamu w 1516 roku przetłumaczył z języka greckiego Nowy Testament, a słynny dominikanin i kardynał Kajetan – Tommaso de Vio (1468–1534) przetłumaczył całą Biblię²⁴. Protestanci nie pozostawali w tyle, dokonując kolejnych tłumaczeń Biblii.

Powrót do tekstów oryginalnych w swoim oddziaływaniu nie zawsze był jednak najszcześniejszy. Jego efektem stała się zwłaszcza stopniowa dyskredytacja tradycyjnej Biblii łacińskiej, którą posługiwano się od wieków w Kościele. Wywołane zamieszanie zaczęło prowadzić do formułowania pytań, niemających łatwych odpowiedzi, zwłaszcza pytań o samą Biblię: czym jest?, jakie jest jej znaczenie?, czy z powodu defektów w tekście Kościół w przeszłości nie błędził? na czym teraz oprzeć się w wierze? itd. Od połowy XV wieku rozpowszechnienie Biblii drukowanych, niekoniecznie najlepszych, przyczyniło się do pojawienia się kolejnych niebezpieczeństw, wśród których niebezpieczeństwo herezji było najbardziej odczuwane²⁵. Reformacja zogniskowała wszystkie te tendencje, a niejednokrotnie wyraźnie je radykalizowała. Kościół katolicki podjął zagadnienie w czasie Soboru Trydenckiego, ale jest to już osobny problem, który zostanie podjęty w przyszłości.

²³ Por. P. Botley, *Latin translation in the Renaissance. The theory and practice of Leonardo Bruni, Giannozzo Manetti and Desiderius Erasmus*, Cambridge 2004, s. 63–114.

²⁴ Por. S. Swieżawski, *Między średniowieczem a czasami nowymi. Sylwetki myślicieli XV wieku*, Warszawa 1983, s. 246–263; P. Moskal, *Kajetan, Thomas de Vio*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 8, Lublin 2000, kol. 338–339.

²⁵ Por. G. Bedouelle, *Le tournant de l'imprimerie*, [w:] *Le temps de Réformes et la Bible*, ed. G. Bedouelle, R. Roussel, (Bible de tous les temps, 5), Paris 1989, s. 39–52.

Bibliografia

- Bedouelle G., *Le tournant de l'imprimerie*, [w:] *Le temps de Réformes et la Bible*, ed. G. Bedouelle, R. Roussel (Bible de tous les temps, 5), Paris 1989, s. 39–52.
- Botley P., *Latin translation in the Renaissance. The theory and practice of Leonardo Bruni, Giannozzo Manetti and Desiderius Erasmus*, Cambridge 2004.
- Dahan G., *La critique textuelle dans les correctoires de la Bible du XIII^e siècle*, [w:] *Langages et philosophie: hommage à Jean Jolivet*, ed. A. de Libera, A. Elamrani-Jamal, A. Galonnier, Paris 1997, s. 365–392.
- Dahan G., *Les intellectuels chrétiens et les Juifs au Moyen Âge*, Paris 1990.
- Dahan G., *Un correctoire biblique de la seconde moitié du XIII^e siècle*, [w:] *La Bibbia del XIII secolo: Storia del testo, storia dell'esegesi. Convegno della Società Internazionale per lo Studio del Medioevo Latino (SISMEL)*. Firenze, 1–2 giugno 2001, ed. G. Crevascoli, F. Santi, Firenze 2004, s. 113–153.
- De Hamel C. F. R., *Glossed books of the Bible and the origins of the Paris booktrade*, Woodbridge-Dover 1984.
- Ernst S., *Stephan Langton*, [w:] *Lexikon für Theologie und Kirche*, Freiburg–Basel–Wien 2006, kol. 965–966.
- Köpf U., *Die Anfänge der theologischen Wissenschaftstheorie im 13. Jahrhundert*, Tübingen 1974.
- Le Goff J., *Inteligencja w wiekach średnich*, tłum. E. Bąkowska, Warszawa 1997.
- Light L., *Versions et révisions du text biblique* [w:] *Le Moyen Âge et la Bible*, ed. P. Riché, G. Lobrichon (Bible de tous les temps, 4), Paris 1984, s. 55–94.
- Lobrichon G., Mary A., *Une nouveauté: les gloses de la Bible*, [w:] *Le Moyen Âge et la Bible*, ed. P. Riché, G. Lobrichon (Bible de tous les temps, 4), Paris 1984, s. 95–114.
- Łopat J., *Leksykon postaci franciszkańskich z XIII i XIV wieku*, Niepokalanów 2011.
- Maciołek M., *Piotr z Ailly*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 15, Lublin 2011, kol. 664–665.
- Majeran R., *Wilhelm z Champeaux*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 20, Lublin 2014, kol. 617–618.
- Matter E. A., *The church fathers and the Glossa ordinaria*, [w:] *The reception of the church fathers in the West: from the Carolingians to the Maurists*, ed. I. D. Backus, Leiden 1997, s. 83–111.
- Moskal P., *Kajetan, Thomas de Vio*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 8, Lublin 2000, kol. 338–339.
- Penco G., *La Chiesa nell'Europa medievale*, Casale Monferrato 2003.
- Peri V., *Nicola Maniacoria: un testimone della filologia romana del XII secolo*, „Aevum” 41 (1967), s. 67–90.

- Peri V., *Nihil in Ecclesia sine causa. Note di vita liturgica romana nel XII secolo*, „Rivista di archeologia cristiana” 50 (1974), s. 249–265.
- Riché P., *Écoles et enseignements dans le Haut Moyen Âge*, Paris 1989².
- Smalley B., *The study of the Bible in middle ages*, Oxford 1984³.
- Smith L., *The Glossa ordinaria. The making of a medieval Bible commentary*, Leiden 2009.
- Swieżawski S., *Między średniowieczem a czasami nowymi. Sylwetki myślicieli XV wieku*, Warszawa 1983.
- Vauchez A., *Kościół i kultura: zmiany i napięcia*, [w:] *Ekspansja Kościoła rzymskiego 1054–1274*, red. A. Vauchez (Historia Chrześcijaństwa. Religia – Kultura – Polityka, 5), Warszawa 2001, s. 365–383.
- Vauchez A., Parravicini Bagliani A., *Rozwój uniwersytetów i teologii scholastycznej*, [w:] *Ekspansja Kościoła rzymskiego, 1054–1274*, red. A. Vauchez (Historia Chrześcijaństwa. Religia – Kultura – Polityka, 5), Warszawa 2001, s. 659–676.
- White C., *The correspondance (394–419) between Jerome and Augustine of Hippo*, New York 1990.
- Zahajkiewicz M., *Hugon z Saint-Cher*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 6, Lublin 1993, kol. 1291–1292.

Streszczenie

Chociaż chrześcijaństwo nie jest „religią księgi” w potocznym rozumieniu tego określenia, to jednak księga Pisma Świętego stanowi jej oparcie, program i kryterium weryfikujące. Dlatego też w ciągu wieków zawsze starannie dbano o to, by tekst biblijny był odpowiednio przechowywany i przekazywany. W tym artykule zwracamy uwagę na to, w jaki sposób poszukiwano optymalnego tekstu Biblii na uniwersytecie w Paryżu w XIII wieku. Powstanie uniwersytetów i nadanie naukowego charakteru teologii sprawiło, że powstał problem przygotowania odpowiedniego tekstu biblijnego, jednakowego dla wszystkich i łatwo dostępnego. Potrzeba akademicka szybko wpłynęła więc na popularyzację tekstu biblijnego oraz na potrzebę jego skorygowania. Proces opracowania nie był łatwy, ale mimo powstających trudności dość szybko z nim się uporano. Wypracowano tekst, który w końcu zarówno zadowalał uczonych, jak i spełniał kryteria tradycji eklezyjalnej. Przy okazji pojawiło się wiele ważnych refleksji teoretycznych, które wpłynęły na pogłębione rozumienie natury tekstu biblijnego oraz na sposoby jego interpretacji. Z tych doświadczeń korzystano w kolejnych wiekach, a wiele wniosków, które wyprowadzono w XIII wieku, zachowuje swoją aktualność do dnia dzisiejszego.

Słowa kluczowe

Biblia, Wulgata, teologia, tekst, uniwersytet, Paryż

Summary

The search for the “optimal” text of the Bible in 13th century

Although Christianity is not “a religion of the book” in the common understanding of this expression, however the Bible constitutes its support, programme and verifying criterion. That is why over the centuries the text of the Bible was always scrupulously enshrined and transferred. This article focuses on the subject of how the optimal text of the Bible was searched for at the University of Paris in 13th century. The advent of universities and a new character of theology as a scientific study created a need for a proper text of the Bible, the same for everyone and easily available. Thus the academic necessity rapidly increased the popularity of the biblical text but also prompted the need of its correction. The study was a difficult task, but the problems were soon overcome. The final version of the text satisfied the scholars and met the criteria of the ecclesiastical tradition. Concurrently a lot of significant theoretical reflections emerged which affected the profound understanding of the nature of the biblical text and the ways of its interpretation. These achievements appeared to be valuable in centuries to come and the numerous conclusions drawn in 13th century remain relevant even today.

Keywords

Bible, Vulgate, theology, text, university, Paris